

220 mld zł na inwestycje energetyczne do 2025 r.

■ **Bartłomiej Sosna**, starszy analityk rynku budowlanego, PMR Publications

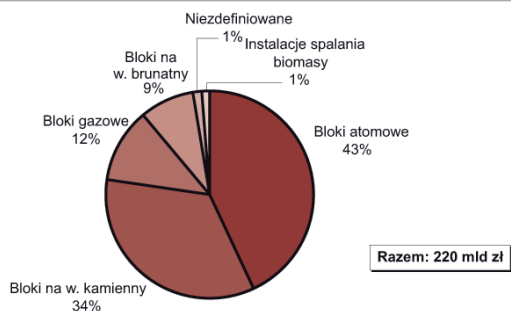


Plany inwestycyjne największych koncernów energetycznych w Polsce dotyczą bloków o łącznej mocy 30 000 MW, jednak nie więcej niż połowa projektów ma szansę na wejście w fazę realizacji. Pod względem wartości dominują bloki atomowe, wyprzedzając tracące na popularności bloki węglowe oraz rosnące w siłę bloki gazowe. W segmencie energii odnawialnej znaczny wzrost popularności odnotowały instalacje spalania biomasy, natomiast pogorszeniu uległy perspektywy rozwoju farm wiatrowych.

Według opracowanego przez firmę PMR raportu *Budownictwo energetyczne w Polsce 2011. Prognozy rozwoju i planowane inwestycje*, łączne planowane inwestycje w nowe bloki energetyczne w perspektywie do 2025 r. obejmują projekty o mocy blisko 30 000 MW, a ich szacowana wartość to ok. 220 mld zł. Jednak nie wszystkie zapowiadane przedsięwzięcia zostaną zrealizowane, co wynika z powszechnej praktyki przygotowywania przez inwestorów większej liczby projektów i ostatecznego skierowywania do realizacji jedynie tych najbardziej opłacalnych w danych warunkach ekonomicznych.

Dominującą grupą wśród planowanych inwestycji pozostaje energia atomowa, odpowiadająca za ponad 40% wartości wszystkich projektów. Bloki na węgiel kamienny reprezentują jedną trzecią planowanych inwestycji i stopniowo tracą udział na korzyść bloków gazowych, które stanowią obecnie ok. 12% wartości projektów. Jest to bezpośredni rezultat niepewnych rozwiązań w sferze uprawnień do emisji dwutlenku węgla, a także poprawy sytuacji, jeśli chodzi o prognozy długoterminowych dostaw gazu.

Struktura paliwowa planowanych w Polsce bloków energetycznych, 2010-2025



Źródło: Raport „Budownictwo energetyczne w Polsce 2011 - Prognozy rozwoju i planowane inwestycje”, PMR Publications, 2011

www.pmrpublications.com

Większość nowych mocy wytwórczych planowana jest do wybudowania w okresie po 2014 r. (głównie w latach 2015–2016). Podczas gdy międzynarodowe koncerny rezygnują z inwestycji w Polsce, polskie grupy energetyczne konsekwentnie przygotowują nowe projekty.

- PGE w Elektrowni Bełchatów sukcesywnie modernizuje kolejne bloki oraz kończy budowę nowego bloku (858 MW), który będzie w pełni zintegrowany z instalacją CCS. Oddanie do eksploatacji nowego bloku w Bełchatowie planowane jest w 2011 r. W toku jest także postępowanie przetargowe na budowę dwóch nowych bloków na węgiel kamienny (o mocy ok. 800–900 MW każdy) w Elektrowni Opole. Uruchomiony został również przetarg na blok na węgiel brunatny o mocy netto 430–450 MW w Elektrowni Turów.
- W grupie Tauron Polska Energia trwa budowa bloku w kogeneracji o mocy 50 MW elektrycznych i 182 MW termicznych w ZEC Bielsko-Biała. W fazie przygotowania jest blok na węgiel kamienny o mocy 910 MW w Elektrowni Jaworzno III oraz blok gazowo-parowy (400 MW) w Elektrowni Stalowa Wola.
- Enea przygotowuje się do budowy bloku na węgiel kamienny o mocy 1000 MW w Elektrowni Kozienice, jednak z rynku dobiegają też opinie, że potencjalny inwestor Enei – koncern EDF – zamiast węglowego chciałby zbudować w Kozienicach blok atomowy.

- Energa przygotowuje się do budowy bloku węglowego o mocy 1000 MW w Elektrowni Ostrołęka. Koncern prowadzi także prace zmierzające do budowy elektrowni gazowej o mocy 860 MW w Grudziądzu, która ma powstać przy współudziale irlandzkiej spółki ESB International. Z kolei z Grupą Lotos Energa planuje w Gdańsku budowę elektrociepłowni o mocy 250 MW, zasilanej pozostałościami po przerobieniu ropy naftowej.
- PKN Orlen przymierza się do budowy bloku gazowego we Włocławku (450 MW; 1,5 mld zł), a także rozważa budowę dwa razy większego bloku gazowego w Płocku.
- Należąca do Kulczyk Investments Elektrownia Północ przygotowuje się do budowy na Pomorzu (w gminie Pelplin) dwóch bloków na węgiel kamienny o mocy 1000 MW każdy.
- KGHM w celu dywersyfikacji działalności planuje wspólnie z grupą Tauron budowę bloków energetycznych – rozważana jest m.in. budowa bloku atomowego.

Ostatnie 12 miesięcy w polskiej branży elektroenergetycznej przyniosło wiele istotnych zdarzeń, spośród których najważniejsze to: konsekwentne przygotowania do budowy wielu nowych bloków energetycznych (m.in. Opole, Turów, Ostrołęka, Stalowa Wola, Jaworzno, Kozienice, Pelplin i Rybnik), dalszy rozwój sektora energii odnawialnej (zwłaszcza jeśli chodzi o wiatr i biomasę), wstrzymanie kilku ważnych planowanych inwestycji koncernów zagranicznych, a także przedłużająca się zmiana struktury właścicielskiej grup energetycznych, która może spowodować wstrzymanie części planowanych inwestycji do czasu ustabilizowania się akcjonariatu.

W 2010 r., w wyniku wciąż niekorzystnej koniunktury na rynkach finansowych, zagraniczne koncerny działające na terenie Polski zrezygnowały lub wstrzymały realizację polskich inwestycji, by skupić się na rynkach rodzimych oraz regionach kluczowych z punktu widzenia strategii firm. Wśród tych podmiotów znalazły się m.in. niemiecki RWE, szwedzki Vattenfall oraz czeski CEZ. Na decyzje te wpłynęła także obniżająca się, na skutek unijnych regulacji w sprawach emisji dwutlenku węgla, opłacalność tych przedsięwzięć. Nie wiadomo bowiem, które elektrownie mogą liczyć na bezpłatne uprawnienia do emisji tego gazu od 2013 r.

W segmencie energii odnawialnej znacznemu urealnieniu w 2010 r. uległy perspektywy rozwoju energetyki wiatrowej. Zainteresowanie inwestorów miało w tym przypadku także podłoże spekulacyjne, które jednak zostało już ograniczone. W związku z nowelizacją w 2010 r. ustawy Prawo energetyczne spółki Enea Operator oraz Energa Operator anulowały większość wniosków o wydanie warunków przyłączenia farm wiatrowych. Z kolei ograniczenie dotacji do zielonej energii sprawi, że inwestorzy elektrowni wiatrowych stracą część dopłat i zielone certyfikaty. W konsekwencji zmian prawnych już pod koniec 2010 r. z rynku zaczęły spływać informacje o wstrzymywaniu przez inwestorów nowych projektów wiatrowych. Dodatkowo, według PSE Operator, Polska jest w stanie przyjąć do systemu energetycznego maksymalnie 6000 MW w 2020 r., co jest ilością znacznie poniżej oczekiwania branży wiatrowej.

Z kolei rosnącą popularnością cieszy się wykorzystywanie biomasy w procesach spalania bądź współspalania wraz z węglem w celu produkcji zielonej energii elektrycznej i ciepłej. Biomasa zagościła na dobre w planach inwestycyjnych zarówno dużych grup energetycznych (m.in. Tauron, GDF SUEZ czy Dalkia Polska), jak i lokalnych elektrociepłowni. Biomasa staje się więc, obok wiatru, jednym z najważniejszych sposobów osiągnięcia przez Polskę unijnych celów w zakresie energetyki odnawialnej.